

czwartek, 27.06.2024

Wspomnienie Matki Bożej Nieustającej Pomocy

27 czerwca w kalendarzu liturgicznym obchodzimy wspomnienie Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Chyba każdy z katolików słyszał kiedyś o szczególnym nabożeństwie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Jej obraz kojarzy większość z nas. Cały świat w środę ucieka się pod Jej obronę. Skąd tak właściwie wziął się ten wielki kult? W ciągu ostatnich 150 lat obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy stał się drogi milionom chrześcijan, umacniając ich wiarę i modlitwę. Uważany jest nawet za jeden najbardziej znanych i kochanych obrazów Maryi na świecie. Jednym z najczęściej używanych wśród chrześcijan wezwań odnoszących się do Matki Bożej jest zawołanie: "Nieustająca Pomoc". Przede wszystkim sięgają po nie ci najbardziej smutni i potrzebujący, którzy odczuwają szczególnie wielką potrzebę miłości, wsparcia i opieki. Historia ikony, czczonej dziś jako Matka Boża Nieustającej Pomocy, tkwi w cieniu legendy. Mówi ona, że około XV w. obraz został wykradziony przez pewnego kupca z sanktuarium na wyspie Krecie i przewieziony okrętem do Rzymu. Gdy podczas podróży, życie pasażerów okrętu znalazło się niebezpieczeństwie z powodu gwałtownej burzy, niezwykła pomoc Matki Bożej ocaliła podróżników od zagłady. Po przybyciu do Rzymu cudowna ikona została umieszczona w starożytnym kościele św. Mateusza na Wzgórzu Eskwilińskim, między Bazyliką Matki Bożej Większej i św. Jana na Lateranie, i tam przez trzy wieki ożywiała pobożność wiernych. Jednak po zburzeniu bazyliki w okresie wojen napoleońskich została ona przeniesiona do innego kościoła i ślad po niej zaginął. Gdy w drugiej połowie XIX wieku, w pobliżu ruin bazyliki św. Mateusza, redemptoryści zbudowali kościół św. Alfonsa, zaczęli szukać tej pięknej i słynącej cudami ikony. Odnaleźli ją dzięki niezwykłym i opatrnościowym wydarzeniom i poprosili ówczesnego papieża, Piusa IX, aby podarował cudowny obraz redemptorystom do ich nowego kościoła. Papież przychylił się do ich prośby i 26 kwietnia 1866 roku, odnowioną przez polskiego malarza - Leopolda Nowotnego ikonę, wniesiono w uroczystej procesji do kościoła św. Alfonsa na Eskwilinie, przy Via Merulana 31. Zdarzyły się wtedy kolejne dwa cuda. Powierając ikonę Zgromadzeniu Redemptorystów, Pius IX wyraził pragnienie, aby rozpowszechniono ją na całym świecie. Już w kilka miesięcy po tym wydarzeniu, pierwsze kopie ikony Nieustającej Pomocy powędrowały więc na różne kontynenty i odtąd rzymski kościół św. Alfonsa stał się sanktuarium, do którego przybywają pielgrzymi ze wszystkich stron świata. Do dziś uważa się, że ikona Nieustającej Pomocy jest najbardziej czczonym w świecie obrazem maryjnym. W jaki sposób ten kult został zaszczipiony w Polsce? Trudno jest dziś ustalić, kiedy pierwsze kopie rzymskiej ikony Nieustającej Pomocy pojawiały się w Polsce, ale wszystko wskazuje na to, że stało się to zanim pojawili się tu redemptoryści. Wielkim propagatorem ikony był następnie redemptorysta, wielki misjonarz, a dziś sługa Boży, o. Bernard Łubieński. Sprowadził on z Rzymu do Polski setki kopii cudownego obrazu, który polscy wierni bardzo pokochali. Do rozwoju kultu Nieustającej Pomocy najbardziej jednak przyczyniło się, powstałe wśród redemptorystów w USA, nabożeństwo Nieustannej Nowenny. Zostało ono zaszczipione także w Polsce, poczynając od kościoła św. Krzyża w Gliwicach i dziś odprawia się w większości polskich kościołów. Słowo w obrazie W przeszłości chrześcijanie odznaczali się większą zdolnością odczytywania prawd wiary i duchowego przesłania zawartego w świętych obrazach – nawet niepiśmienni umieli zrozumieć głębokie treści wyrażone za pomocą kolorów, symboli, znaków i malarskich gestów oraz uczynić z nich przedmiot swojej refleksji i głębokiej, obejmującej różne wymiary życia, modlitwy. Ale tak kiedyś, jak i dzisiaj wierni potrzebują odpowiedniego wprowadzenia osoby zaznajomionej z podstawami ikonografii i mającej osobiste doświadczenie dziedzinie ducha, w medytacji nad ikoną. Nabożeństwo Nieustannej Nowenny odprawiane przed ikoną Matki Bożej Nieustającej Pomocy jest znakomitą okazją dla takiego wprowadzenia. Oryginał obrazu jest wschodnią ikoną, przedstawiającą Matkę Bożą Bolesną. W geometrycznym środku ikony znajdują się połączone ręce Matki i Dziecięcia, przedstawione w taki sposób, że Najświętsza Dziewica wskazuje na swojego Syna, Zbawiciela i Syna Bożego w jednej Osobie, który

ofiarował życie za nas wszystkich. Mamy tutaj do czynienia z typem ikony zwanej "hodigitria" - bo Maryja wskazuje na Chrystusa, Który sam siebie nazwał "Drogą, Prawdą i Życiem". Wizerunek Matki Bożej Nieustającej Pomocy został namalowany na desce o wymiarach 54 cm x 41,5 cm. Aby wejść w świat ikony, zacząć ją rozumieć i z namaszczeniem kontemplować, trzeba czytać i medytować Słowo Boże. W świetle Biblii ikona otwiera się przed wierzącym i jasno promieniuje nadprzyrodzonym światłem. Ona też unaocznia to, co czytamy na biblijnych kartach, sprawia, że możemy oglądać rzeczywistości, o których mówi Pismo święte. Ikona i Biblia wzajemnie się dopełniają dzięki mocy działającego w nich Ducha. To On sprawia, że objawiona prawda dociera do naszego serca, On jest w nas „sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z wolą Boga” (Flp 2,13). To On wreszcie, w oknie ikony, umożliwia nam duchowe spotkanie ze świętymi żyjącymi w chwale. Dzięki niemu kształty i kolory ikony zaczynają do nas przemawiać i stają się źródłem duchowego światła, które rozbłyśkuje na życie wieczne. Kult liturgiczny i nabożeństwa ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy od samego początku cieszyły się aprobatą Kościoła. Liczne dokumenty papieskie, od papieża Piusa IX, poprzez Benedykta XV, Pawła VI i Jana Pawła II, potwierdzały ten kult, łącząc z nim możliwość uzyskiwania odpustów . ?Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy Nabożeństwo Nieustannej Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy odprawiane jest w parafiach zwykle raz w tygodniu, najczęściej w środy. W większych parafiach może być odprawiane kilkakrotnie w ciągu dnia, np. rano i wieczorem Nabożeństwo Nieustannej Nowenny odpowiada wskazaniom posoborowej odnowy; prowadzi bowiem wiernych do uwielbienia Boga i naśladowania Maryi. Włączone odpowiednio w tematykę i specyfikę okresów liturgicznych, zgodnie z prawodawstwem kościelnym, przygotowuje i prowadzi do świadomego i czynnego uczestnictwa we wspólnotowej modlitwie Kościoła. Rodzi ono w sercu człowieka takie sprawności jak: cierpliwość, świadomość niesienia krzyża w codziennym życiu, wyrzeczenie się, życzliwość dla innych i szacunek . ?Cudowna moc modlitwy Z pewnością wydarzyło się tysiące cudów za przyczyną Matki Bożej Nieustającej Pomocy, w różnych sanktuariach Nieustającej Pomocy w świecie. Pierwszy z nich, udokumentowany historycznie, zdarzył się już podczas wspomnianej procesji, 26 kwietnia 1866 r. Gdy wierni z obrazem znajdowali się na ulicy Merulana, w oknie pewnej kamienicy, na pierwszym piętrze, pojawiała się młoda kobieta z umierającym dzieckiem na ręku, która zaczęła głośno krzyczeć: „Matko Najświętsza, uzdrow mi to dziecko, albo go zabierz ze sobą do raju”. Maryja wysłuchiwała tej bolesnej modlitwy i dziecko jeszcze tego samego dnia poczuło się lepiej i zostało całkiem uzdrowione. Matka natomiast, z wielkiej wdzięczności, kazała zamurować okno, w którym dokonał się cud i w miejsce to wstawiła obraz Nieustającej Pomocy, подарowany jej przez Przełożonego Generalnego Redemptorystów, o. Maurona. Do dziś w tym miejscu, jakieś 100 metrów od rzymskiego sanktuarium, pali się przed wspomnianym obrazem wieczna lampka... Kiedyś na przykład, gdy późnym wieczorem zamykałem bramę rzymskiego sanktuarium, spostrzegłem pewnego Irlandczyka, który z żoną i dziećmi prosił mnie usilnie, by choć chwilę mógł jeszcze pomodlić się przed cudowną ikoną. Trzymał on w ręku starą wygniecioną książeczkę do Nieustannej Nowenny. Opowiedział mi, że należała ona do jego zmarłego ojca, który dzięki tej modlitwie zdołał przeżyć obóz koncentracyjny w Auschwitz. (Nie myślałem, że zdarzali się tam także Irlandczycy). Po latach, ów ojciec na łożu śmierci opowiedział synowi tę historię i poprosił syna, by pojechał do Rzymu pomodlić się przed cudownym obrazem. Pamiętam, że tego wieczoru wraz z irlandzką rodziną długo jeszcze modliłem się w ciszy przed cudownym obrazem... Myślę jednak, że wiele podobnych przypadków zapisuje w swoich kronikach każde sanktuarium Nieustającej Pomocy na świecie. Źródło: <https://www.niedziela.pl/artukul/70753/Matka-Boza-Nieustajacej-Pomocy-%E2%80%93-skad>